

Grażyna Miłkowska*

STYLE ROZWIĄZYWANIA KONFLIKTÓW PRZEZ MŁODZIEŻ GIMNAZJALNĄ

Konflikty¹ są nieodłącznym elementem ludzkiego życia. Mogą mieć charakter konstruktywny (gdy przyczyniają się do rozwoju człowieka, nabywania przez niego umiejętności współdziałania i współpracy z innymi ludźmi); mogą też mieć charakter destrukcyjny (gdy prowadzą do otwartej wrogości, ataku, naruszania dóbr innego człowieka, bądź wycofania, rezygnacji z własnych dążeń i planów).

W miarę nabywania wiedzy, przede wszystkim zaś doświadczeń w relacjach z innymi, człowiek uczy się rozstrzygania konfliktów, prezentowania własnych racji, argumentowania, uczy się też słuchania opinii i potrzeb innych osób. Bardzo pomocne w tym są dwie umiejętności: empatii i asertywności. Obie są równie ważne: pierwsza wyposaża młodego człowieka w umiejętność współprzeżywania z drugim człowiekiem, rozumienia jego racji, przeżyć, potrzeb, dążeń; druga pozwala bronić własnego zdania, argumentować własne stanowisko, przeciwstawiać się naciskom innych osób czy grup, chronić własne „ja”. Brak tych umiejętności sprawia, że konflikty w środowisku młodzieży są zjawiskiem częstym, nierzadko prowadzą do zachowań antyspołecznych w postaci agresji słownej lub/i fizycznej.

Nasilenie zjawiska w okresie dorastania związane jest z procesami dorastania i dojrzewania, dążenia młodych ludzi do emancypacji, niezależności, poszukiwania własnej drogi i realizacji niezależnych od kogokolwiek własnych celów. To swoiste „wybijanie się na niezależność” w połączeniu z brakiem wspomnianych wcześniej umiejętności prowadzi do zaostrzania konfliktów, przybierających nierzadko postać otwartych, jawnych połączonego z zachowaniami agresywnymi.

***Grażyna Miłkowska** – dr hab., prof. UZ, pedagog, kierownik Zakładu Opieki, Terapii i Profilaktyki Społecznej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Aktywność naukową skupia wokół problematyki niedostosowania społecznego (ze szczególnym uwzględnieniem zachowań agresywnych i ich uwarunkowań) oraz profilaktyki niedostosowania społecznego i resocjalizacji. Elementem spinającym zainteresowania Autorki jest problematyka młodzieży, ze szczególnym akcentem na młodych ludzi w okresie adolescencji.

¹Przyjmuje, że konflikt to „zetknięcie się sprzecznych, wykluczających się nawzajem dążeń, działań poglądów; niezgodność, sprzeczność, antagonizm”, za: B. DUNAJ, *Popularny słownik języka polskiego*, Wilga, Warszawa 1999, s. 236.

Dotychczasowe badania wskazują na zjawisko konfliktów w szkole, ujawniają ich związek z zachowaniami społecznymi, agresją i przemocą; niewiele jest natomiast badań, które wskazywałyby na sposoby rozwiązywania konfliktów rówieśniczych przez gimnazjalistów. Temu właśnie poświęcone były badania zielonogórskich gimnazjalistów, przeprowadzone w 2009 roku. Ich celem było poznanie preferencji młodzieży w zakresie strategii rozwiązywania konfliktów z rówieśnikami i nauczycielami. Główny problem zawierał się w pytaniu: Jakie są style rozwiązywania konfliktów przez gimnazjalistów?²

Konflikt jest dla człowieka sytuacją trudną, dąży więc do tego, aby była ona dla niego jak najmniej kosztowna lub jak najkrótsza. Istnieje kilka stylów czy też strategii reakcji na konflikt. Niektórzy ludzie mają tendencję do ucieczki, inni chętnie angażują się w konflikt. Zależy to w dużej mierze od osobowości osoby wklanej w sprzeczność, jak również od kontekstu sporu.

Dla potrzeb badań wykorzystano powszechnie uznaną klasyfikację strategii czy też stylów reakcji na konflikt, którą stworzyli Henry L. Tosi i jego współpracownicy. Na szczególną uwagę zasługuje to, iż uwzględnili oni w swoim modelu osobowościowe predyspozycje do reagowania na konflikt w konkretny sposób. Obrazuje to poniższy schemat:



Rys. 1. Model osobowościowych stylów reagowania na konflikt S. Chelpy i T. Witkowskiego³.

²Badaniami objęto uczniów trzech szkół gimnazjalnych w Zielonej Górze. Próba badawcza wynosiła 426 uczniów, w tym 195 dziewcząt i 231 chłopców oraz 207 osób z klasy pierwszej i 219 z trzeciej. W badaniu wykorzystano sondaż diagnostyczny, narzędzie stanowił zmodyfikowany kwestionariusz stylów rozwiązywania konfliktów Stanisława Chelpy i Tomasza Witkowskiego (S. CHELPA, T. WITKOWSKI, *Psychologia konfliktów: praktyka radzenia sobie ze sporami*, „Moderator”, Wrocław 2004, s. 157-160).

³S. CHELPA, T. WITKOWSKI, *op. cit.*, s. 163.

Powyższy schemat określa swoistą przestrzeń, w której można umieścić każdego człowieka w zależności od tego, jak zwykle reaguje na konflikt. Wymiar pionowy pokazuje poziom asertywności danej osoby, natomiast wymiar poziomy na ile ten człowiek jest skłonny do współdziałania i na ile ważne są dla niego związki między ludźmi. Osoby asertywne, dla których nieistotne są związki będą reagować w sposób konkurencyjny, natomiast takie, dla których te związki mają duże znaczenie – będą starały się raczej kooperować. Ludzie nieasertywni będą odpowiednio reagować unikaniem bądź łagodzeniem. Wypadkową wszystkich stylów jest położony w środku schematu kompromis. Nie znaczy to jednak, że jest to zawsze najlepszy styl reagowania. S. Chełpa i T. Witkowski podkreślają, że choć każda osoba ma swój styl reakcji na konflikt, który jest dla niej charakterystyczny, to w zależności od sytuacji może zareagować inaczej. Wszystkie te style mają bowiem swoje wady i zalety. I tak:

- **unikanie** jest to styl charakterystyczny dla osób, dla których konflikt jest tak silnie nieprzyjemnym doznaniem, że za wszelką cenę starają się do niego nie dopuścić bądź się z niego wycofać. Często w związku z tym narażają na szwank i lekceważą swoje interesy. Ponieważ osoby, które przejawiają ten styl są nieasertywne i związki nie są dla nich bardzo ważne, to często się izolują. Jednak w pewnych sytuacjach styl ten może okazać się sensowny. Dzieje się tak wówczas, gdy przedmiot konfliktu jest dla jednostki mało istotny, natomiast szanse na jego rozwiązanie niewielkie bądź żadne;
- **łagodzenie** (uleganie) jest stylem charakterystycznym dla osób, które chcą usatysfakcjonować drugą stronę konfliktu, co oznacza poddanie się działaniom partnera i rezygnację z własnych planów na rzecz planów drugiej strony. Strategia ta jest dobra w chwili, kiedy dochodzimy do wniosku, że jesteśmy w błędzie, bardzo dobrze się również sprawdza, kiedy stronie przeciwnej bardzo zależy na przedmiocie sporu, dla nas natomiast nie ma on większego znaczenia;
- **konkurencja** (czyli walka, konfrontacja) to strategia oparta na ataku, którego celem jest wywarcie negatywnego wpływu na przeciwną stronę po to, aby uniemożliwić jej bądź utrudnić wywarcie negatywnego wpływu lub doprowadzić do realizacji własnych interesów wbrew interesom partnera. Strategia ta sprawdza się w sytuacjach krytycznych, gdy nie ma czasu na słowne spory i dyskusje. Jest stylem dość niebezpiecznym, zwłaszcza w warunkach szkolnych. Rozwiązywanie konfliktów przez konfrontację może być agresywne zarówno w stosunku do uczniów, jak i nauczycieli, a więc prowadzi także do przemocy;

- **kompromis** to strategia oparta na przekonaniu, że ludzie nie mogą robić wszystkiego tak jakby chcieli, polega na częściowej rezygnacji z własnych celów na rzecz celów innych pod warunkiem, że zrobią oni to samo. Każda strona zyskuje coś w tej sytuacji, ale każda też coś traci. Kompromis jest bardzo pospolitą formą reakcji na konflikt. Sprawdza się, gdy strony mają wyrównane siły i wygórowane żądania, a także kiedy chcemy na chwilę zawiesić konflikt, by mieć więcej czasu na znalezienie rozwiązania satysfakcjonującego obie strony;
- **kooperacja** to styl polegający na zaakceptowaniu celów drugiej strony bez rezygnacji z własnych. Opiera się on na założeniu, że w każdej sytuacji można znaleźć rozwiązanie satysfakcjonujące obie strony. Nie zawsze jest to oczywiście możliwe, ale jest to jedna z bardziej skutecznych strategii, ponieważ może doprowadzić do znalezienia prawdziwej przyczyny konfliktu, którą często jest brak komunikacji. Kooperacja jest dobrym rozwiązaniem również wtedy, gdy strony zgadzają się co do celu, ale różnią odnośnie środków⁴.

Deklarowane a podejmowane style rozwiązywania konfliktów przez badaną młodzież

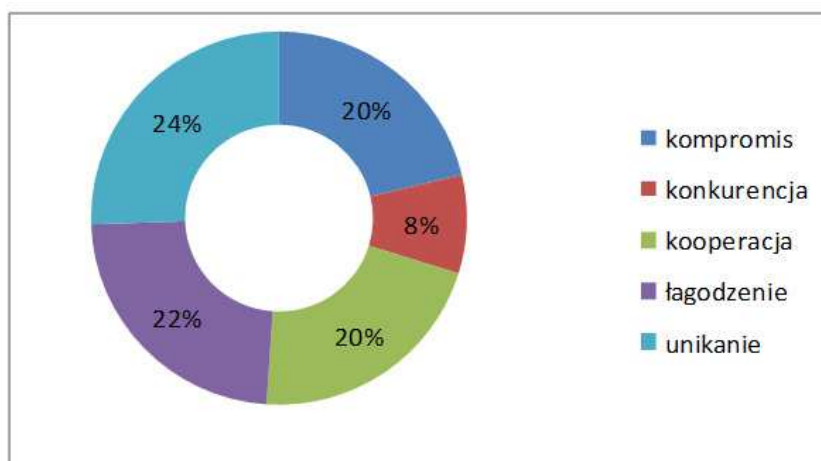
Badania dowiodły dużego zróżnicowania nastawienia i sposobów rozstrzygania konfliktów w zależności od ich kontekstu. Inne sposoby rozwiązywania badani deklarują wówczas, gdy wypowiadają się o konflikcie w kontekście teoretycznym, abstrakcyjnym; inne, gdy odnoszą go do konkretnej sytuacji. Opisuując swój stosunek do konfliktów i ich rozwiązywania uczniowie wskazywali na kilka stylów, przy czym zdecydowanie negowali rozwiązania oparte na konkurencji. Wykres 1 ilustruje strategie rozwiązywania konfliktów **deklarowane** przez gimnazjalistów.

Można więc powiedzieć, że gimnazjaliści deklarują prospołeczne postawy w sytuacji konfliktu, tylko niespełna co dwunasty upatruje rozwiązania z zastosowaniem ataku czy walki. Badani są zdecydowanie nastawieni na niekonfrontacyjne rozwiązania, takie jak kooperacja, unikanie czy łagodzenie.

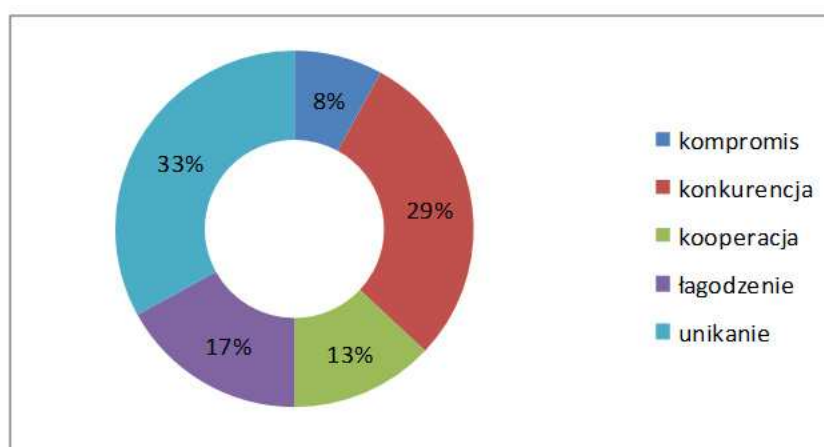
Odmienny obraz uzyskujemy, gdy pytamy młodzież o **podejmowane** sposoby rozwiązywania konfliktu w konkretnych sytuacjach. Ilustruje to wykres 2.

Jak widać, co trzeci badany zdecydowanie unika sytuacji konfliktowych, duża część przyznaje jednak, że podejmuje zachowania oparte na walce.

⁴Por.: *ibidem*, s. 164–167.



Wykres 1. Style rozwiązywania konfliktów deklarowane przez badanych gimnazjalistów (dane w %).



Wykres 2. Zachowanie gimnazjalistów w sytuacjach konfliktowych (dane w %).

Zastanawiające są różnice między zachowaniami deklarowanymi a podejmowanymi w konkretnych sytuacjach. Konkurencja pojawia się jako deklarowany styl rozwiązania konfliktu blisko cztery razy częściej niż na pierwszym wykresie. Znacznie rzadziej w praktyce pojawiają się też deklarowane na wstępie kooperacja, kompromis czy łagodzenie. Można przypuszczać, że uczniowie gimnazjum znają nieagresywne sposoby rozwiązywania kon-

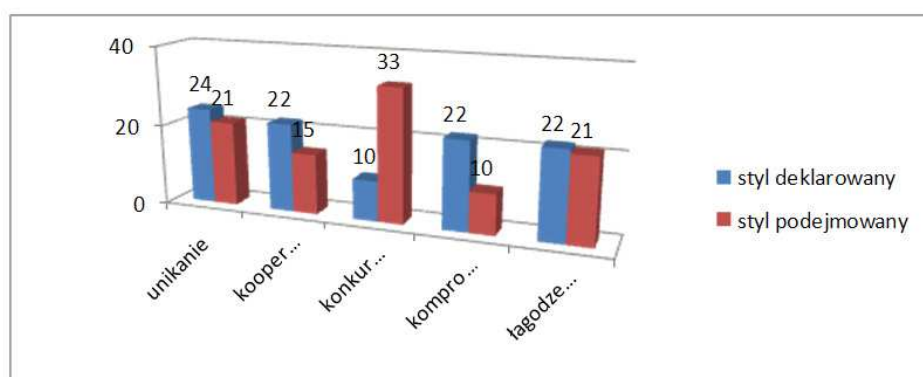
fliktów; wiedzą, że istnieją style pozwalające na rozwiązanie konfliktu na zasadzie wygrany-wygrany (czyli kompromis i kooperacja), a jednocześnie – w sytuacji, która dotyczy ich bezpośrednio – nie potrafią bądź nie chcą z nich skorzystać. Zaledwie co piąty badany (21%) deklaruje poszukiwanie kompromisu czy kooperacji, czyli rozwiązań satysfakcjonujących obie strony.

Z pedagogicznego punktu widzenia ważnym wydaje się fakt, że w przypadku konkretnych sytuacji aż połowa gimnazjalistów podejmuje zachowania świadczące o braku asertywności, przyjmując rozwiązania typowe dla stylu unikania czy łagodzenia.

W dalszej analizie zaprezentowane zostaną style rozwiązywania konfliktów deklarowane i przyjmowane przez młodzież w relacjach z rówieśnikami i nauczycielami.

Style rozwiązywania konfliktów z kolegami

Konflikty w wieku dorastania stanowią swoistą „szkołę komunikacji rówieśniczej”. Sposób, w jaki jednostka wchodzi w konflikty z innymi uczniami określa nierzadko jej pozycję w grupie rówieśniczej i wyznaczone jej role (np. koźła ofiarnego, przywódcy klasowego). Przyjrzyjmy się zatem, jakie style rozwiązywania konfliktów rówieśniczych deklarują badani gimnazjaliści, a jakie podejmują w sytuacji konkretnych sytuacji konfliktowych.



Wykres 3. Deklarowane i podejmowane przez uczniów style reakcji na konflikt z rówieśnikami (dane w %).

Uczniowie deklarują, iż najchętniej unikaliby konfliktów z kolegami i koleżankami, a jeśli konflikt już zaistnieje, starają się go załagodzić bądź rozwiązać w sposób satysfakcjonujący obie strony. Tylko co dziesiąty gimnazjalista deklaruje, że konkuruje, czyli wchodzi w relację opartą na agresji

z innym uczniem.

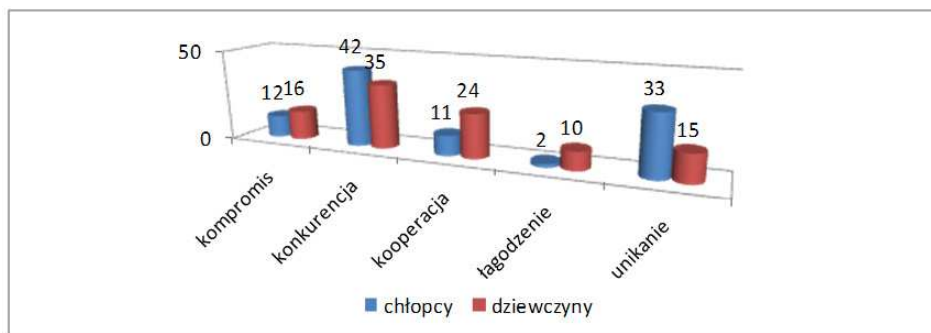
Odpowiedzi, jakich udzielili uczniowie na pytania o sposoby rozwiązywania konfliktów⁵ z rówieśnikami w konkretnych sytuacjach, wskazują na odmienne strategie ich rozwiązywania. Aż 1/3 przyznaje, że podejmuje strategię walki, konkurencji, udowadnia koledze czy koleżance, że ma rację, nierzadko uciekając się do zachowań agresywnych. Często jest tak, iż osoba, która uważa, że konkurencja to zły sposób na rozwiązywanie problemów, w momencie, gdy dochodzi do konfliktu, wybiera rozwiązanie wręcz agresywne. Np. chłopiec z klasy pierwszej, który na większość stwierdzeń dotyczących konkurencji odpowiadał „nie” bądź „zdecydowanie nie”, na pytanie jak zareagowałby, gdyby dowiedział się że kolega „obgaduje go” za plecami, odpowiedział: „Rzucam się na niego z pięściami albo wyzywam go”. Uczennica z klasy trzeciej pisze: „Wydzieram się na niego albo też go obgaduję”. W takiej samej sytuacji inny uczeń pisze: „Później zbieram kolegów i bijemy go. Jak się będzie kłócił, to dostanie jeszcze raz”. Oczywiście nie wszystkie odpowiedzi uczniów cechuje taka agresja, jednak przykłady te obrazują, że czasem deklarowane zachowanie uczniów zdecydowanie różni się od tego, jakie uważają za właściwe.

Dominują jednak wśród gimnazjalistów strategie prospołeczne, takie jak łagodzenie (21%) czy unikanie (21%). Co dziesiąty badany próbuje rozwiązać konflikt przez kompromis, co siódmy kooperuje. Można więc stwierdzić, że mimo licznej grupy uczniów uciekających się w sytuacji konfliktu do konfrontacji i walki, większość z nich poszukuje rozwiązań prospołecznych. Podejmują je, choć – jak sami przyznają – nie przynoszą im one satysfakcji, nierzadko prowadzą do rezygnacji z własnych celów. Ale – jak piszą gimnazjaliści: „Nie chcę się z nimi kłócić”, „Nie ma sensu się kłócić”, „Wolę to przemilczeć i zdusić w sobie”, „Lepiej z nimi nie zadzierać”. Odpowiedzi badanych wskazują, iż rezygnacja z własnych celów czy dóbr wynika z kilku przyczyn:

- powód sporu nie jest watr tego, by wchodzić w ostry konflikt,
- badani boją się dochodzenia swoich racji ze względu na przemoc rówieśniczą i ostracyzm społeczny,
- badani rezygnują z dochodzenia własnych ze względu na chęć utrzymania poprawnych relacji koleżeńskich z rówieśnikami.

⁵ Analizy dokonano na podstawie pytań otwartych, w których uczniowie odpowiadali w jaki sposób rozstrzygają konkretne konflikty związane z funkcjonowaniem w szkole i grupie rówieśniczej.

Kolejny wykres ilustruje odpowiedzi gimnazjalistów z uwzględnieniem ich płci.



Wykres 4. Style rozwiązywania konfliktów z rówieśnikami przez chłopców i dziewczyny (dane w %).

Jak widać, chłopcy i dziewczęta różnie rozwiązują konflikty z kolegami i koleżankami. Wśród chłopców dominują konkurencja i unikanie, u dziewcząt konkurencja i kooperacja. Zdumiewające są różnice w stosowaniu strategii unikania, gdzie wartości otrzymane przez chłopców są aż o 18% wyższe od uzyskanych przez dziewczęta. Uczennice zdecydowanie rzadziej niż ich koledzy są gotowe unikać konfliktu, częściej natomiast stosują strategię kooperacji i kompromisu. Nie jest wykluczone, że przyjmowanie dwóch wskazanych strategii w grupie chłopców wynika z ich niskich umiejętności panowania nad emocjami i skłonności do stosowania agresji. Chcąc uniknąć konfrontacji stosują styl unikania; jeśli okazuje się to niemożliwe – podejmują rozwiązania na drodze ataku czy walki, nierzadko w postaci zachowań agresywnych.

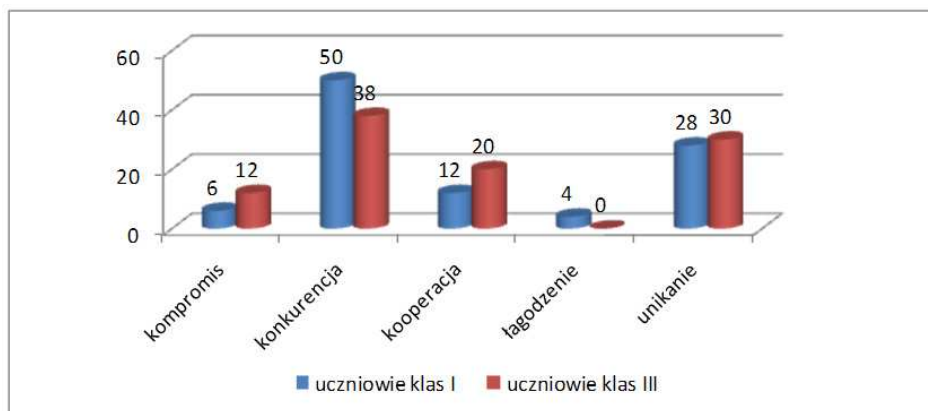
I tak na przykład chłopiec z klasy pierwszej na pytanie, jakby zareagował w sytuacji, gdy kolega ściągałby od niego na sprawdzianie bez jego pozwolenia, a w rezultacie dostałby lepszą ocenę, odpowiedział: „Zbiję go za to, że ściągnął albo powiem Pani”. Inni piszą: „Wyzywam go”, „Rozliczam się z nim fizycznie”. Wypowiedzi dziewcząt są zwykle bardziej wyważone, choć często nie pozbawione negatywnych emocji. I tak jedna z dziewcząt na pytanie, co by zrobiła gdyby dowiedziała się, że kolega/koleżanka ją „obgaduje” napisała: „Porozmawiałabym z nim czy z nią, czy ma do mnie jakieś wąty czy jak? Przecież to mogą być tylko jakieś plotki!”. Inna pisze: „Najpierw próbowałabym wyjaśnić, czy to prawda”. Dziewczęta częściej niż chłopcy deklarowały zachowania oparte na współpracy.

Z badań wynika, że dziewczęta częściej decydują się na współpracę,

czyli na rozmowę, ustalenie potrzeb obu stron i próbę takiego rozwiązania problemu, by zostały one zaspokojone. Chłopcy częściej decydowali się na rywalizację, czyli reagowali agresją (fizyczną bądź słowną) i próbę pokonania „przeciwnika” albo wycofaniem się ze swego stanowiska stawiając się tym samym w pozycji „przegranego” (przy czym ten sposób reakcji wybierali znacznie rzadziej).

Wynika z tego, że badani (zwłaszcza chłopcy) dostrzegają zalety takiego sposobu rozwiązania konfliktu, po którym obie strony sporu mogą powiedzieć o sobie, iż są „wygrane”, ale nie potrafią, a czasem nie chcą go zastosować. Być może wynika to z faktu, że nie potrafią panować nad swoimi emocjami i w chwili gniewu reagują agresją.

Kolejny wykres ilustruje sposoby reagowania na konflikt przez uczniów klas pierwszych i trzecich. Wprawdzie dwa lata to okres zbyt krótki na rozwinięcie kompetencji interpersonalnych, jednak biorąc pod uwagę intensywność rozwoju społecznego gimnazjalistów i oddziaływania profilaktyczne szkoły, można przypuszczać, że uczniowie klas trzecich częściej będą poszukiwali sposobów rozwiązywania konfliktów na zasadzie współpracy. Deklarowane sposoby rozstrzygania konfliktów przez uczniów poszczególnych klas ilustruje wykres 5.



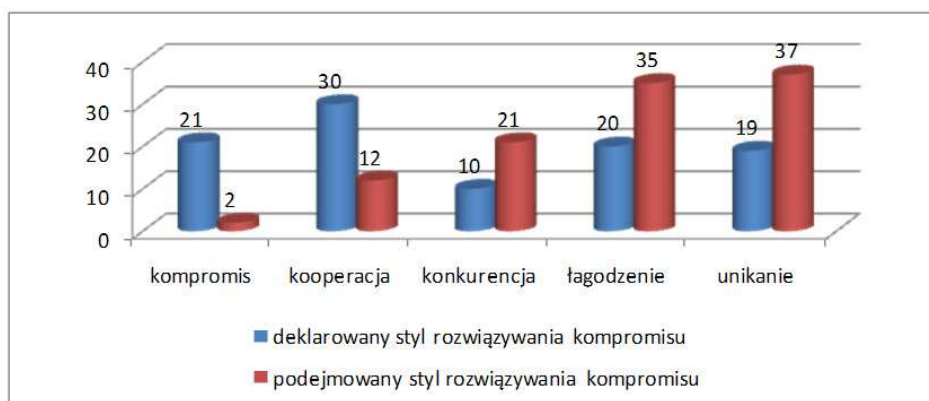
Wykres 5. Style rozwiązywania konfliktów z rówieśnikami przez uczniów klas I i III (dane w %).

Wyraźnie można dostrzec, że zarówno uczniowie klas pierwszych, jak i trzecich przyjmują te same strategie rozwiązywania konfliktów; różnią się jedynie częstością ich podejmowania. Najpopularniejszym stylem jest konkurencja, która jednak z czasem maleje na rzecz kooperacji czy kompromisu. Równie powszechnym stylem rozwiązywania konfliktów jest unikanie. War-

tości jego stosowania różnią się nieznacznie, co dowodzi, że spora grupa gimnazjalistów – zarówno w klasie I, jak i III – stara się za wszelką cenę nie dopuścić do konfliktu bądź się z niego wycofać. Dobrze ten sposób myślenia o konfliktach prezentuje wypowiedź dziewczyny z klasy trzeciej na pytanie co zrobi, jeśli kolega „ją obgaduje”. Uczennica pisze: „Nie reaguję na to, ponieważ jak zareaguję, to może mnie więcej obgadywać, a jak zostawię to w spokoju, to w końcu przestanie”. Znamienne, że w podanych przykładach sytuacji konfliktowych badani bardzo rzadko odwoływali się do stylu łagodzenia; trzecioklasiści w ogóle z niego rezygnowali uznając, iż jest nieskuteczny.

Style rozwiązywania przez gimnazjalistów konfliktów z nauczycielami

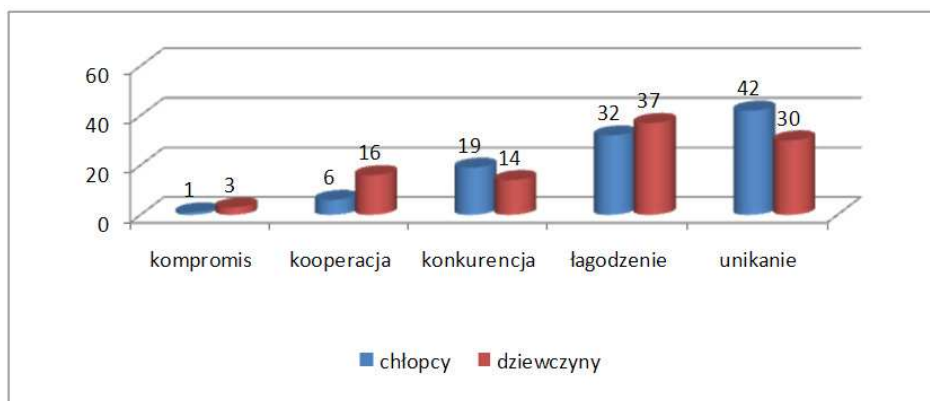
W zaprezentowanych dotychczas wynikach ukazano sposoby rozstrzygania konfliktów przez badanych gimnazjalistów w relacjach z rówieśnikami. Zupełnie inny charakter mają konflikty w relacjach z nauczycielami; przebiegają one na płaszczyźnie władzy. Można założyć, że uczniowie, zależni od oceny i opinii nauczycieli, będą podejmowali inne style rozwiązywania konfliktów niż w relacjach z kolegami i koleżankami. Podobnie jak w poprzedniej analizie, na wstępie zapytano uczniów o sposoby rozwiązywania konfliktów z nauczycielami w ogóle, a następnie o sposoby rozstrzygania konkretnych, przykładowych sytuacji. Wyniki dotyczące deklarowanych i podejmowanych strategii rozwiązywania konfliktów z nauczycielami obrazuje poniższy wykres.



Wykres 6. Deklarowane i podejmowane style rozwiązywania konfliktów z nauczycielami przez badanych gimnazjalistów (dane w %).

Odpowiedzi uczniów wskazują na istotne różnice między wyobrażanymi sposobami rozstrzygania konfliktów z nauczycielem a ich faktycznymi rozwiązaniami. Zapytani o konflikt jako taki, bez odniesienia do konkretnego przykładu, gimnazjaliści deklarują, że zostanie on rozstrzygnięty na zasadach w pełni partnerskich, głównie poprzez kooperację, rzadziej kompromis. Co ciekawe, propozycje takie zaproponowała aż połowa badanych. Łagodzenie czy unikanie, a więc zachowania, w których musieliby rezygnować ze swoich interesów czy celów zgłosiło zdecydowanie mniej badanych; co dziesiąty podjąłby się stylu walki, broniąc własnych interesów. Tymczasem podejmowane przez uczniów sposoby rozwiązywania konfliktów z nauczycielami okazują się zgoła odmienne. W podanych przykładach sytuacji spornych zdecydowana większość przyjęła styl unikania czy łagodzenia (72%), zaledwie co ósmy (12%) kooperował z nauczycielem poszukując rozwiązania satysfakcjonującego obie strony, a zaledwie kilka osób (2%) podjęło próbę kompromisu.

Obraz deklarowany okazał się zdecydowanie różny od praktyki. Można przypuszczać, że deklarowane strategie stanowią swoiste oczekiwania uczniów wobec nauczycieli dotyczące rozwiązywania konfliktów; praktyka życia szkolnego potwierdza jednak, że – jak to napisała jedna z uczennic – „Nie ma co walczyć. Od dawna wiadomo, że z nauczycielem się nie wygra”. Potwierdza to również wypowiedź chłopca, który na pytanie, co by zrobił w sytuacji, gdy nauczyciel pytałby go wyraźnie częściej niż resztę klasy, odpowiedział: „A co ja mogę zrobić?”. Przyjrzyjmy się, jak płeć uczniów różnicuje sposoby rozwiązywania konfliktów z nauczycielami.



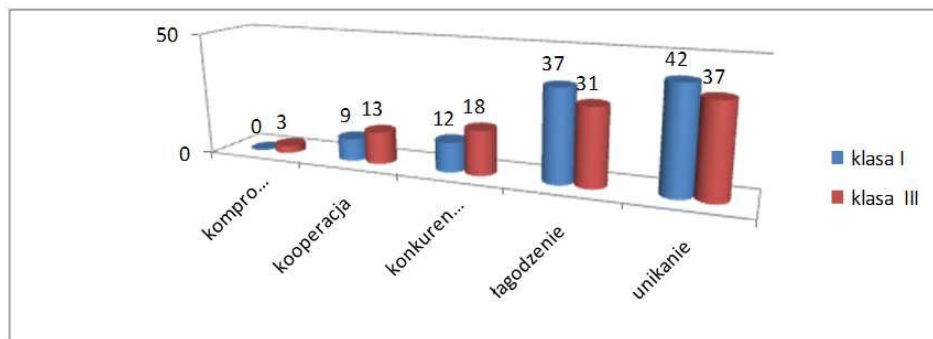
Wykres 7. Style rozwiązania konfliktów z nauczycielami przez chłopców i dziewczyny (dane w %).

Zarówno w grupie chłopców, jak i dziewcząt najczęściej podejmowane są zachowania świadczące o unikaniu (np. „nie”, „a co mogę zrobić”) czy łagodzeniu (np. „przyznaję nauczycielowi rację”, „zgadzam się nauczycielem, a myślę inaczej”) konfliktów z nauczycielami. Te dwie strategie przyjmuje w sytuacji konfliktu blisko 3/4 chłopców i ponad 2/3 dziewczyn. Chłopcy jednak zdecydowanie częściej przyjmują strategię unikania, dziewczyny wybierają styl łagodzenia konfliktu. Tylko co czwarty gimnazjalista i co trzecia gimnazjalistka obierają inne strategie. Wśród chłopców jest to głównie konkurencja (podejmuje co piąty badany), u dziewcząt kooperacja. Najrzadziej podejmowane są najbardziej oczekiwane przez młodzież strategie, takie jak kompromis czy kooperacja, przy czym stosowane one są głównie przez dziewczyny.

Można więc powiedzieć, że sposoby rozwiązywania konfliktów z nauczycielami dalekie są od oczekiwań uczniów. Młodzież – wbrew sobie – przyjmuje postawę zachowawczą, rezygnując z własnych celów i interesów bądź przystając na rozwiązania narzucane przez nauczyciela. Rozwiązania takie, podejmowane w myśl znanych od dawna powiedzeń szkolnych: „z nauczycielem nie wygrasz”, „nauczyciel zawsze ma rację” dalekie są od rozwiązań oczekiwanych nie tylko przez uczniów, ale i założeń współczesnej edukacji. Młodzież nie uczy się rozwiązywania konfliktów, ale ustępowania czy unikania, co tworzy napięcia, wzbudza niechęć i wzajemne negatywne emocje. Liczba uczniów, którzy podejmują strategie polegające na współpracy jest bardzo niewielka, obejmuje około 1/5 dziewcząt i 7% chłopców. Jest to niewątpliwie jedno z poważniejszych zadań dla współczesnej szkoły.

Przyjrzyjmy się, czy wiek badanych różnicuje podejmowane przez nich strategie rozwiązywania konfliktów z nauczycielami. Teoretycznie można założyć, że starszych uczniów, z racji dłuższego szkolnego doświadczenia, częściej dotknęły konflikty z nauczycielami niż ich młodszych kolegów, powinni więc lepiej sobie z nimi radzić. Wyniki ilustruje wykres.

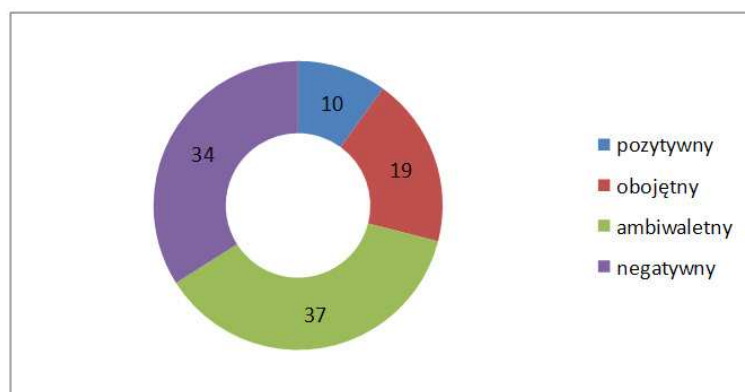
Porównując wyniki z deklarowanymi przez młodzież strategiami rozwiązywania konfliktów z nauczycielami można stwierdzić, że pobyt w szkole niewiele zmienia sposoby reagowania uczniów we wspomnianych sytuacjach. Dominują strategie, w których uczniowie stają na pozycji przegranych, rezygnują z własnych celów, wycofują się, przyznają nauczycielowi rację, milkną w obawie przed konsekwencjami niesubordynacji. Zmiany, jakie zachodzą w ciągu pobytu w szkole są niewielkie i obejmują kilkunastu uczniów (ok. 3%-4%). O tyle zmniejsza się liczba osób stosujących unikanie czy łagodzenie, a zwiększa liczba uczniów rozstrzygających konflikt na zasadzie kooperacji czy kompromisu.



Wykres 8. Strategie rozwiązywania konfliktów z nauczycielami wybierane przez gimnazjalistów klas I i klas III (dane w %).

Ocena konfliktu jako zjawiska

Na zakończenie zapytano uczniów o ich opinie dotyczące konfliktu jako zjawiska. Celem pytania było poznanie, jakie funkcje badana młodzież przypisuje konfliktom, czy dostrzega ich konstruktywne czy jedynie destrukcyjne cele. Analizowano także stosunek do konfliktu ze względu na dominujące wśród badanych style jego rozstrzygania. Odpowiedzi ilustruje wykres 9.



Wykres 9. Ocena konfliktu jako zjawiska przez badaną młodzież (dane w %).

Wśród gimnazjalistów dominuje pogląd, że konflikt to zjawisko ambiwalentne, czyli takie, które może przyczyniać się do zrywania relacji między ludźmi, do agresji, jak i zjawisko konstruktywne, sprzyjające budowaniu pozytywnych relacji czy ich naprawianiu. Takie stanowisko jest bardzo zbliżone do postawy kooperacji przy rozwiązywaniu sporów. Jest ono bardzo

cenne ze względu na to, że daje najpełniejszy obraz zjawiska. Jednocześnie może dawać szansę na próbę wykorzystania sporu, czy to do rozwoju związku z drugim człowiekiem, czy też do współpracy po to, by obydwie ze stron mogły osiągnąć swoje cele. I rzeczywiście, w większości ci sami uczniowie, którzy uznawali konflikt za zjawisko ambiwalentne uznawali, iż najlepszym stylem rozwiązywania sporów jest kooperacja bądź kompromis. Niestety, ci sami uczniowie przyznawali, że w sytuacjach konfliktowych najczęściej stosują strategię walki, podejmują zachowania agresywne. Można by powiedzieć, że uczniowie znają zalety konfliktów, niemniej jednak w sytuacji konfliktu nie potrafią jeszcze tego wykorzystać. Mają problem z hamowaniem własnej agresji, redukowaniem napięć, nie potrafią opanować gniewu i negatywnych emocji, co prowadzi do konfrontacji i konkurencji.

Niewiele mniejsza grupa (34% badanych) ocenia konflikt jako zjawisko zdecydowanie negatywne. Charakterystyczne jest, że w momencie konfliktu najczęściej osoby te stosują strategię łagodzenia lub unikania. Badani uważają, że konflikty niszczą związki, burzą relacje. Biorąc pod uwagę przyjmowaną strategię radzenia sobie z konfliktem, trudno się dziwić negatywnej ocenie konfliktu jako takiego. Styl łagodzenia czy unikania jest w istocie ucieczką od konfliktu; łączy się z rezygnacją z własnych praw, celów, odstępowaniem od wyjaśniania sporów, co daje uczucie niepowodzenia. Rzeczywisty konflikt nie zostaje rozwiązany, zaś osoba rezygnująca z realizacji własnych celów pozostaje z poczuciem przegranej czy wykorzystanej.

Blisko 1/5 gimnazjalistów ocenia swój stosunek do zjawiska konfliktu jako obojętny. Być może wiąże się to z niewielkimi doświadczeniami badanych w sytuacjach konfliktowych bądź umiejętnością radzenia sobie w sytuacji ich występowania. W tej grupie uczniów nie było jednego dominującego stylu rozstrzygania konfliktu, często natomiast uczniowie wskazywali na kompromis i łagodzenie.

Co dziesiąty badany oceniał konflikt jako zjawisko pozytywne, uznając go za dobry sposób rozładowania emocji. Uczniowie przyznawali jednocześnie, że lubią się kłócić i czynią to chętnie. W sytuacjach konfliktu gimnazjaliści ci wybierali zachowania konkurencyjne oraz – równie często – kooperacje. Kłótnie traktowane są jako wentyl negatywnych emocji, a jednocześnie płaszczyzna poszukiwania rozwiązań satysfakcjonujących obie strony konfliktu.

Wnioski końcowe

Przeprowadzone badania pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

- nie ulega wątpliwości, że młodzież potrzebuje pomocy w kształceniu

umiejętności komunikowania się, w rozwiązywaniu konfliktów z rówieśnikami, nauczycielami, rodzicami. Jednocześnie deklarowane przez młodych ludzi style rozwiązywania konfliktów dowodzą ich gotowości do kształcenia się w umiejętnościach porozumiewania się z innymi ludźmi;

- niestety, szkoła nie sprzyja nabywaniu przez gimnazjalistów wspomnianych umiejętności; nauczyciele nie stanowią dla uczniów przykładu rozwiązywania sporów; można nawet powiedzieć, że zawodzą w tym zakresie młodzież. Problemy te wynikają głównie z niesymetrycznych relacji szkolnych, podporządkowania ucznia woli i decyzjom nauczycieli, konieczności wymuszania przez nauczycieli wielu zachowań niezbędnych dla właściwego funkcjonowania szkoły.

Zaprezentowane badania potwierdzają celowość szkolenia podmiotów szkolnego życia, a więc zarówno nauczycieli, jak i uczniów w zakresie umiejętności komunikowania się, sposobów rozstrzygania konfliktów. Problem dotyczy nie tylko wychowawców klas, ale wszystkich nauczycieli, jako że źródła konfliktu tkwią w znacznej części szkolnych sytuacji. Warte rozpowszechnienia jest również włączanie młodzieży w rozwiązywanie sytuacji konfliktowych w środowisku rówieśniczym, które oceniane jest jako zdecydowanie skuteczne, ponieważ realizowane bez udziału dorosłych. Możliwe jest to dzięki przeszkoleniu szkolnych mediatorów młodzieżowych i wsparciu ich aktywności w środowisku rówieśniczym.

Zakończenie

Talcott Parsons, jeden z czołowych funkcjonalistów zajmujących się problematyką konfliktów społecznych uważał, że konflikt jest chorobą społeczną, która dezorganizuje życie społeczne i którą należy przezwyciężyć⁶. Sposobem jej przeciwdziałania jest wyposażanie ludzi, od najmłodszych lat, w umiejętności rozwiązywania konfliktów. Myślę, że dobrze by było, gdyby jednym z podstawowych działań profilaktycznych szkół (szczególnie gimnazjalnych) było wdrażanie młodzieży (i nie tylko młodzieży) do analizy własnego stylu reagowania na konflikt. Jak podkreśla Tosi i jego współpracownicy, taka analiza powinna rozpoczynać proces rozwiązywania wszystkich konfliktów, ponieważ pozwala na obniżenie napięcia emocjonalnego.

Właściwego, tzn. nastawionego na współpracę stylu reagowania na konflikt można się nauczyć. Szkoła może być znakomitym miejscem, by te umiejętności młody człowiek mógł nabyć; warunek jednak, że będzie miał od ko-

⁶Za: J. MUCHA, *Konflikt i społeczeństwo. Z problematyki konfliktu społecznego we współczesnych teoriach zachodnich*, PWN, Warszawa 1978, s. 63-64.

go. Umiejętności rozwiązywania konfliktów – obok radzenia sobie ze stresem i treningiem zastępowania agresji – stanowić mogą ważny czynnik chroniący młodzież przed zachowaniami agresywnymi w relacjach rówieśniczych, nierzadko również w relacjach z nauczycielami i innymi dorosłymi.

Grażyna Miłkowska

WAYS OF RESOLVING CONFLICTS BY MIDDLE SCHOOL STUDENTS

Abstract

One of the causes of behavior disorders of young people is the inability to cope with conflict situations. Teenagers' disagreements with others are of a particularly turbulent nature, caused by the specificity of adolescence as well as new developmental tasks and social roles. The paper contains results of research on youth's declared and implemented strategies of conflict solving in relation to middle school students in Zielona Góra. The author analyzes differences in theoretical and practical styles of conflict solving concerning both peer and teacher relations. It is stressed, in conclusion, that students declare to prefer conflict solving methods based on cooperation and compromise, while in specific disagreements they choose mainly strategies based on competence and avoidance. The research shows that youngsters need help in shaping communication abilities as well as in solving conflicts with peers, teachers, and parents. The inability to successfully solve conflicts constitutes the main cause of aggressive behavior.